

## Sesja Parlamentu Europejskiego 13-16 listopada 2017 r.

Nowi wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego .....	1
Debata nt. praworządności na Malcie .....	2
Debata nt. praworządności w Polsce .....	5
Debata nt. „Panama papers” .....	15
Prześladowania chrześcijan na świecie .....	17
Partnerstwo Wschodnie .....	19
Wystąpienie prezydenta Słowacji .....	20
Walka z dumpingiem .....	21
Reforma systemu azylowego .....	22
Ochrona konsumentów .....	23
Mianowanie Członków Trybunału Obrachunkowego .....	23
Nagroda filmowa LUX .....	24
Strategia UE-Afryka .....	24
Przyjęte teksty .....	25

### **Nowi wiceprzewodniczący Parlamentu Europejskiego**

Parlament wybrał dwóch nowych wiceprzewodniczących na miejsca Ildikó GÁLL-PELCZ, z Europejskiej Partii Ludowej, która została mianowana członkiem Europejskiego Trybunału Obrachunkowego oraz Alexandra LAMBSDORFFA z Grupy Porozumienia Liberalistów i Demokratów na rzecz Europy, który został wybrany do Bundestagu.

[Livia JÁRÓKA](#), węgierska posłanka z Europejskiej Partii Ludowej wybrana 295 głosami „za”, jest pierwszą wiceprzewodniczącą pochodzenia romskiego. Powiedziała, że jej misją będzie nie tylko pomoc dziesięciomilionowej społeczności romskiej w Europie, ale również 120 milionom obywateli UE żyjącym w stanie wykluczenia społecznego. Wcześniej była posłem do Parlamentu w latach 2004-2014, ale powróciła w 2017 r. po odejściu Gáll-Pelcz. Będzie odpowiedzialna m.in. za audyt, budynki, transport, „zielony parlament” oraz Europejską Nagrodę Obywatelską. Ponadto będzie zastępować Przewodniczącego w sprawach Azji i Oceanii.

[Fabio CASTALDO](#), włoski poseł z liczącej 44 posłów Grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej, a we Włoszech Ruchu Pięciu Gwiazd, został wybrany wiceprzewodniczącym

325 głosami „za”. Jego wybór jest zaskoczeniem, bo zgodnie z uzgodnieniami między grupami politycznymi stanowisko miało pozostać w grupie liberałów popierającej Gesine MEISSNER, która otrzymała 238 głosów. Jest pierwszym wiceprzewodniczącym Parlamentu z ramienia Grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej, a jego wybór następuje po sukcesie Ruchu Pięciu Gwiazd w wyborach do sycylijskiego parlamentu regionalnego. Jako wiceprzewodniczący będzie odpowiedzialny m.in. za budżet, administrację oraz personel. Ponadto będzie zastępował Przewodniczącego w kontaktach z organizacjami wielostronnymi, w tym ONZ i WTO za wyjątkiem spraw bezpieczeństwa.

### **Debata nt. praworządności na Malcie**

W dniu 14 listopada 2017 r. odbyła się debata ws. praworządności na Malcie, która uwidoczniła głębokie podziały między grupami politycznymi.

**Matti MAASIKAS**, urzędujący Przewodniczący Rady, powiedział, że władze maltańskie zareagowały natychmiast po zabójstwie dziennikarki Daphne Caruana Galizii prosząc o pomoc międzynarodową, którą otrzymały od amerykańskiego FBI, jak również policji holenderskiej, włoskiej oraz Europolu. **Frans TIMMERMANS**, pierwszy wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej, powiedział, że Malta musi przeprowadzić śledztwo ws. morderstwa Caruany Galizii do końca bez względu na konsekwencje. Dodał, że Komisja nie ma większych zastrzeżeń do Malty odnośnie prania pieniędzy, ale widzi możliwość poprawy sytuacji w wielu aspektach. W tym celu Komisja po opublikowaniu raportu maltańskiego organu do walki z praniem pieniędzy wysłała do władz maltańskich list z zaleceniami. Wezwał Malte do przystąpienia do Prokuratury Europejskiej.

**Esteban GONZÁLEZ PONS**, w imieniu Grupy Europejskiej Partii Ludowej, powiedział, że czuje wstyd, bo gdyby nie morderstwo dziennikarki, nigdy nie dowiedziałby się, jaka jest naprawdę sytuacja na Malcie. Podkreślił, że nie można zachować milczenia w obliczu nękania dziennikarzy i szantażowania wydawnictw przez banki podejrzane o pranie pieniędzy

i unikanie płacenia podatków. Dodał, że to wszystko dzieje się przy beczynności powiązanej ze skorumpowanymi politykami policji, która odmawia działań. Wezwał do rozpoczęcia przez Komisję dialogu ws. praworządności z władzami maltańskimi, ściągania przez władze

maltańskie prania brudnych pieniędzy oraz przeprowadzenia niezależnego, międzynarodowego śledztwa ws. zabójstwa Caruany Galizii

**Tanja FAJON**, w imieniu Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów, którego członkiem jest partia rządząca na Malcie, uznała stanowisko EPL za przesadzone. Nie zgodziła się z tezą, że praworządność na Malcie jest zagrożona dodając, że to w Polsce i na Węgrzech występuje systemowe zagrożenie dla praworządności. Poinformowała, że rząd maltański czyni starania, aby wyjaśnić morderstwo przy udziale międzynarodowych ekspertów.

**Maite PAGAZAURTUNDÚA RUIZ**, w imieniu Grupy Porozumienia Liberałów i Demokratów na rzecz Europy, powiedziała, że na Malcie zawiodło państwa prawa, bo Caruana Galizia była nękana finansowo i administracyjnie przed zamachem. Podkreśliła, że zmarła współpracowała z Komisją Śledczą Parlamentu ds. prania pieniędzy, która stwierdziła, że na Malcie istnieje strukturalny problem osłabiający demokrację, jakim jest sprzedaż paszportów. Wezwała przewodniczącego J.-C. JUNCKERA, aby „podał kwarantannie” swoją przyjaźń

z premierem Malty do czasu wyjaśnienia morderstwa.

**Monica MACOVEI**, w imieniu Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, powiedziała, że śmierć Caruany Galizii zobowiązuje europarlamentarzystów do działania, bo w przeciwnym razie staną się oni współnikami zabójców. Dziennikarka zginęła, bo walczyła z korupcją, której skala na Malcie jest duża. Przypomniała, że po jej śmierci ujawniono aferę *Paradise Papers*, której dokumentacja obejmuje ponad 13 mln. dokumentów i pokazuje globalną skalę korupcji i unikania podatków. Zaapelowała o zlikwidowanie rajów podatkowych.

**Sven GIEGOLD**, w imieniu Grupy Zielonych/Wolny Sojusz Europejski, zarzucił Komisji, że nie odpowiedziała na pytania dot. praworządności na Malcie. Wyraził zdziwienie, że przewodniczący maltańskiego organu do walki z praniem pieniędzy jest jednocześnie wiceprezesem organu odpowiedzialnego za rozwój usług finansowych. Zwrócił też uwagę na wyjątkowo niskie opodatkowanie hazardu internetowego, który rozwija się dynamicznie na Malcie i przynosi sektorowi ok. 1 mld euro rocznie. Zadał pytanie czy przyczyną rozwoju sektora jest niestosowania prawa europejskiego.

W trakcie debaty posłowie zwracali uwagę na brak przedstawiciela rządu Malty podczas debaty, podkreślali powiązania polityków azerbejdzańskich z maltańskimi, którzy umożliwili kapitałowi azerskiemu stworzenie banku, który jest oskarżany o pranie pieniędzy. Zwracali

też uwagę, że zabójstwa dziennikarzy zdarzają się w takich krajach jak Honduras, Meksyk albo Rosja, ale nie w państwach UE. Krytykowali też możliwość kupna paszportów maltańskich.

**Zdzisław KRASNODĘBSKI**, z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, powiedział, że zbyt luźne regulacje finansowe zamieniły Maltę w kraj przestępczości zorganizowanej. Spytał F. Timmermansa, dlaczego wcześniej nie dostrzegł skali problemu na Malcie, ale również w Hiszpanii, Francji i Holandii i zarzucił mu stosowanie podwójnych standardów.

**Michał BONI**, w Europejskiej Partii Ludowej, powiedział, że w świetle wydarzeń Komisja Europejska powinna rozpocząć z rządem maltańskim dialog ws. przestrzegania praworządności. Skrytykował też rządzących na Malcie socjalistów za nazywanie zdrajcami, tych maltańskich posłów, którzy brali udział w debacie.

**Dariusz ROSATI**, z Europejskiej Partii Ludowej, powiedział, że Komisja śledcza Parlamentu ds. prania pieniędzy, unikania opodatkowania i uchylania się od opodatkowania (PANA) podczas swojej wizyty na Malcie, gdzie się udała w celu wyjaśnienia związku wysokich urzędników maltańskich z aferą *Panama papers*, spotkała się z brakiem współpracy. Komisja spotkała się natomiast z zamordowaną dziennikarką, która wyjaśniła sytuację w kraju.

Po debacie Parlament przyjął [rezolucję ws. praworządności na Malcie](#), w której wzywa m.in. do przeprowadzenia niezależnego międzynarodowego dochodzenia w sprawie zabójstwa Daphne Caruany Galizii, której pamięć chce uhonorować doroczną nagrodą za wybitne dziennikarstwo śledcze w Europie. Wzywa w niej Komisję do nawiązania dialogu z rządem Malty ws. praworządności. Krytykuje Maltę za brak zainteresowania policji maltańskiej zarzutami korupcji, naruszenia przepisów dot. przeciwdziałania praniu pieniędzy oraz obowiązków w zakresie nadzoru bankowego. Inne zarzuty to brak zainteresowania „dokumentami panamskimi” dot. osób zajmujących eksponowane stanowiska polityczne na Malcie i sprawozdaniem Komisji PANA. Za rezolucja opowiedziało się 466 posłów (EPL, liberałowie, skrajna lewica i eko-socjaliści oraz w większości EKR), 49 było przeciw, a 167 wstrzymało się od głosu (większość grupy socjalistów).

## Debata nt. praworządności w Polsce

W środę 15 listopada 2017 r. w Parlamencie Europejskim w Strasburgu odbyła się debata pt. „Sytuacja w zakresie praworządności i demokracji w Polsce”.

**Matti MAASIKAS**, urzędujący Przewodniczący Rady, powiedział m.in., że polskie władze utrzymują kontakt zarówno z Komisją Wenecką jak i Komisją Europejską, a Rada była już dwa razy informowana nt. praworządności w Polsce przez wiceprzewodniczącego Timmermansa. Dodał, że w wydanych w dniu 11 lipca 2017 r. zaleceniach dla państw członkowskich

w kontekście Semestru Europejskiego 2017 jedno z zaleceń dla Polski dotyczyło praworządności.

**Frans TIMMERMANS**, pierwszy wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej, powiedział, że kwestie praworządności nie dotyczą jedynie konkretnego państwa członkowskiego, ale mają wpływ na wszystkie. W tym kontekście podkreślił rolę Komisji Europejskiej jako strażniczki traktatów oraz zaangażowanie Parlamentu Europejskiego.

Zwrócił uwagę, że zmiany prawa w Polsce spotkały się z krytyką nie tylko Komisji Europejskiej, ale również Komisji Weneckiej, Europejskiej Rady Konsultacyjnej Sędziów czy Specjalnego Sprawozdawcy Narodów Zjednoczonych ds. niezależności sędziów i prawników. Wskazał, że polskie władze powinny przywrócić niezawisłość Trybunału Konstytucyjnego, dostosować prawo o sądach do standardów europejskich znosząc wpływ ministra sprawiedliwości na powoływanie i odwoływanie prezesów sądów, dostosować ustawę o szkole sędownictwa i prokuratury do prawa europejskiego oraz zagwarantować, że nowe ustawy zaproponowane przez Prezydenta będą zgodne z normami i standardami UE. Zaznaczył, że nowe projekty legislacyjne pokażą, czy polski rząd ma wolę poszanowania praworządności. Za niepokojące uznał również niepublikowanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Dodał, że każde państwo członkowskie przeprowadzające reformy w obszarze praworządności, musi brać pod uwagę prawa podstawowe, do przestrzegania których zobowiązało się w momencie akcesji do UE. Podkreślił, że Komisja Europejska dąży do konstruktywnego dialogu z polskim rządem.

**Janusz LEWANDOWSKI**, w imieniu Europejskiej Partii Ludowej, powiedział, że już po raz piąty Parlament Europejski debatuje nt. „nadużyć władzy w Polsce”, a powodem debaty jest

nadużywanie przez partię rządzącą w Polsce mandatu zdobytego w demokratycznych wyborach. Dodał, że mandat ten byłby zapewne słabszy, gdyby wyborcy byli świadomi, że głosują na szerokie rozdawnictwo pieniędzy, deptanie ładu konstytucyjnego i niezawisłego sądownictwa, wycinanie Puszczy Białowieskiej, ściganie uczestników pokojowych demonstracji, jak również tolerowanie ksenofobii i rasizmu na ulicach polskich miast. Powiedział, że „polska demokracja ma się dobrze tylko w zmyślonym świecie kreowanym przez media”, które stały się „tubą rządowej propagandy”. Jego zdaniem „nie zdarzyło się, by jakiś rząd tak szybko zrujnował pozycję międzynarodową własnego kraju i tak boleśnie kompromitował na arenie międzynarodowej”. Mówiąc o relacjach międzynarodowych zaznaczył, że „dzisiejsze osamotnienie i samowykluczenie Polski, jest całkowicie sprzeczne z polską racją stanu”, bo Polska powinna zwracać się do swoich przyjaciół w „wolnej i demokratycznej Wspólnocie Europejskiej, a nie w Turcji czy na Białorusi”. Lewandowski powiedział, że obecna partia rządząca, gdy była w opozycji, często organizowała wysłuchania publiczne w Parlamencie Europejskim o zagrożeniu demokracji w Polsce. W trakcie wystąpienia zacytował fragmenty słowa mężczyzny, który podpalił się w październiku w centrum Warszawy.

**Gianni PITELLA**, przewodniczący Grupy Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, powiedział, że Europa kocha Polskę i spór ws. praworządności nie jest sporem z Polską, lecz z polskim rządem. Powiedział, że Unia Europejska zrobiła wszystko, aby utrzymać dialog z polskimi władzami, ale nie może zrezygnować z kompleksowego przestrzegania wartości, na których jest oparta, bo nie jest „restauracją, gdzie można wybrać, co się chce zjeść”. Zwrócił uwagę, że polski rząd nie ma mandatu od wyborców do kwestionowania niezależności Trybunału Konstytucyjnego, podkopywania wymiaru sprawiedliwości oraz atakowania wolności mediów. Dodał, że przez takie działania Polska staje się izolowanym państwem na marginesie Europy, a nie tego oczekują wyborcy partii rządzącej. Zarzucił polskim władzom, że „legitymizuje niebezpieczne i nieliberalne instynkty”, które mogą doprowadzić do katastrofy.

Jacek SARYUSZ-WOLSKI, niezrzeszony, komentując w procedurze niebieskiej karty, zasugerował, że G. Pitella powinien zająć się raczej problemami maltańskiego premiera J. Muscata, a nie fikcyjnymi problemami w Polsce.

**Ryszard LEGUTKO**, wiceprzewodniczący Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, skrytykował wystąpienie J. Lewandowskiego, które uznał za oburzające.

Poinformował o przesłaniu wszystkim posłom szczegółowej informacji ws. reformy sądownictwa w Polsce i kontaktów polskiego rządu z Komisją oraz zadeklarował otwartość na dyskusję z zainteresowanymi.

Powiedział, że chociaż polski rząd przesłał Komisji szczegółową informację i jest otwarty na dialog, to w obecnej debacie nie chodzi o dialog, gdyż jest ona „kolejnym orwellowskim seanssem i pokazem siły wobec Polaków i polskiego rządu”. Dodał, że przedstawiciele partii mających większość w Parlamencie, w tym przewodniczący Europejskiej Partii Ludowej M. Weber, który nie zna przecież polskiego, w kilkanaście godzin po ogłoszeniu projektów ustaw ws. sądownictwa wszczęli „kolejną ogólnopolską, antypolską krucjatę”. Powtórzył, że nie chodzi tu o debatę tylko o „obsesję i uporczywe natręctwo” głównych grup politycznych. Powiedział, że jest to przykład arogancji rozpowszechnionej wśród elity politycznej Europy Zachodniej i mediów w tym niemieckich, w których trwa „antypolska orgia”, a podawane tam informacje nt. Polski to „dyrdymały” i „Niagara kłamstwa”. Odnosił się też do wypowiedzi niemieckiej minister obrony, którą nazwał „barbarzyńską” i porównał ją do wypowiedzi sowieckich ambasadorów, którzy deklarowali bratnią pomoc. Wypowiedzi prezydenta

E. Macrona wobec państw Europy Wschodniej nazwał powrotem „starych kolonialnych nawyków”. Podkreślił, że mimo to kraje Europy Wschodniej przechodzą proces upodmiotowienia. Zwracając się do F. Timmermansa powiedział, że poparcie jego działań przez Parlament nie sprawi, że staną się one legalne. Podkreślił, że Komisja stosuje podwójne standardy i gdyby w Polsce wydarzyła się jedna dziesiąta, tego co w Katalonii, F. Timmermans „zmieniłby się w św. Jerzego, który walczy ze smokiem”. Zaznaczył, że Komisja Europejska ignoruje wszystkie odpowiedzi polskiego rządu, a jej propozycje to ultimatum. Na zakończenie powiedział, że zachowanie Komisji szkodzi Unii bardziej niż wszystkie wystąpienia i działania N. Farage i M. Le Pen razem wziętych. Odpowiadając na pytanie B. Kudryckiej, z Europejskiej Partii Ludowej, w procedurze niebieskiej karty, czy UE dla polskiego rządu jest tylko dojną krową, odpowiedział przecząco dodając, że gdy Platforma Obywatelska chciała przejąć Trybunał Konstytucyjny, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej nie reagował.

**Guy VERHOFSTADT**, przewodniczący Grupy Porozumienia Liberałów i Demokratów na rzecz Europy, spytał, dlaczego R. Legutko wychodzi z sali i nie podejmuje debaty. Powiedział, że w ubiegłą sobotę faszyci zawładnęli ulicami Warszawy, a neonaziści krzyczący o „wyższości

białej rasy” i „czystości krwi” przypomnieli o najciemniejszych kartach historii. Podkreślił, że nie mówi o Charlottesville w Stanach, lecz o Warszawie, która znajduje się ok. 300 km od Auschwitz i Birkenau i dodał, że kilka lat temu coś takiego było nie do pomyślenia ani w Europie, ani w Polsce. Zaznaczył, że Polska wciąż może być liderem w Europie, chociaż zdegradowała się do poziomu Orbana, którego politykę kopiuje, upolityczniając Trybunał Konstytucyjny, ograniczając prawa społeczeństwa obywatelskiego oraz kneblując wolne media. Podkreślił, że celem uruchomienia art. 7 nie jest karanie Polaków, lecz zachowanie ich europejskiego dziedzictwa i ukaranie polityków, którzy chcą te dziedzictwo zniszczyć. Doprecyzował, że jego grupa nigdy nie zaakceptuje sankcji wobec polskich obywateli i zasugerował przekierowanie funduszy europejskich przeznaczonych dla polskiego rządu na potrzeby społeczeństwa obywatelskiego, polskich miast i zwykłych obywateli, którzy „nigdy nie powinni stać się ofiarami reakcyjnego programu Kaczyńskiego”. Nie przyjął pytania w trybie niebieskiej karty od B. Gosiewskiej.

Marek JUREK, z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, uznał aluzje do Auschwitz za „niedopuszczalne” dodając, że język nienawiści musi się skończyć.

**Barbara SPINELLI**, w imieniu Konfederacyjnej Grupy Zjednoczonej Lewicy Europejskiej/ Nordycka Zielona Lewica, powiedziała, że celem Parlamentu nie jest karanie państwa członkowskiego, tylko przypomnienie o wspólnych zobowiązaniach, które wszystkie państwa zobowiązały się respektować, takich jak praworządność, prawa człowieka, niezależność sędziowska, wolność wypowiedzi oraz podział władzy. Dodała, że posłowie do Parlamentu Europejskiego mają obowiązek reprezentowania wszystkich obywateli Unii bez różnicy, jakiej są narodowości i skąd pochodzą. Zakończyła mówiąc, że zlecenie sporządzenie sprawozdania pod kątem aktywowania art. 7 jest jedynym narzędziem, jakim dysponuje Parlament.

**Judith SARGENTINI**, z grupy Zielonych/Wolne Przymierze Europejskie, powiedziała, że jej grupa dostrzega w Polsce „trend kurczenia się wolności obywatelskich” i uzupełniła, że prawodawstwo ograniczające prawa obywateli jest szybko uchwalane przez polski parlament. Jej zdaniem polskie władze próbują zmienić kierunek dyskusji oskarżając swoich krytyków

o stosowanie wobec Polski „podwójnych standardów” i wskazywanie na problemy w innych państwach członkowskich. Jej zdaniem zignorowanie zakazu wycinki w Białowieży, odsyłanie uchodźców z granicy z Białorusią, sprawa Trybunału Konstytucyjnego, stan praw kobiet



i ciężkie położenie dziennikarzy uzasadniają przyjęcie przez Parlament rezolucji w zaproponowanym kształcie.

**Robert IWASZKIEWICZ**, z grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej, powiedział, że Parlament Europejski, który jest „wydmuszką i europejskim żartem” nie ma prawa osądzania suwerennego państwa. Jego zdaniem debata odbywa się z inspiracji opozycji, która chce „przykryć afery reprivatyzacyjne i pamięć po nieudolnych rządach”. Dodał, że nie ma ona żadnego pomysłu dla Polski. Polityków opozycji nazwał „polskojęzycznymi” i ocenił, że „zapatrzyli się na stronnictwo zdrady Rzewuskich i Szczęsnych-Potockich”, którzy chcieli rządzić Polska „z łaski brukselskich czy berlińskich panów”. Jego zdaniem Parlament powinien zająć się sytuacją w Hiszpanii, gdzie jest ponad 700 więźniów politycznych, Niemczech i Belgii, a nie w Polsce, gdzie legalny rząd realizuje swój program. Zakończył mówiąc, że Polska nie potrzebuje unijnych rad, pouczeń i krytyk. Odpowiadając na pytanie Liisy

JAAKONSAARI

w trybie niebieskiej karty, czy wybrany rząd ma prawo robić wszystko, co mu się podoba, powiedział, że nie jest zwolennikiem obecnego rządu, a przede wszystkim nie zgadza się z biurokratycznym podejściem urzędników UE, którzy chcą ingerować w działalność suwerennego państwa polskiego.

**Michał MARUSIK**, w imieniu grupy Europa Narodów i Wolności, powiedział, że Polacy dokładnie pamiętają czasy, kiedy decyzje o tym, co im było wolno zapadały w Moskwie, gdzie ustalano granice politycznej wolności i suwerenności Polski. Mimo że wiele się zmieniło to obecnie te granice chce wyznaczać „Bruksela i Strasburg”. Powiedział, że podobnie jak w przypadku ZSRR ingerencja w wolność polityczną narodów i państw zakończy się „śmiercią związku socjalistycznych republik europejskich”. Jego zdaniem UE zrobiła z Polski „chłopca do bicia”.

**Janusz KORWIN - MIKKE**, niezależny, powiedział, że UE jest odbierana w Polsce jako poplecznik poprzednich rządów i dodał, że Polacy nie lubią, jak ktoś wtrąca się w ich sprawy. Przyznał, że chociaż wiele argumentów używanych przez UE jest słusznych, to inne są absurdalne. Jego zdaniem wynika to z tego, że UE otrzymują informacje dot. Polski od ludzi, którzy widzą rzeczy nie takimi, jakimi są, ale takimi, jakimi chcieliby, żeby były. Odpowiadając na pytanie B.Becerry Basterrechea w trybie niebieskiej karty powiedział, że

żadne prawa kobiet nie są w Polsce naruszane, a więcej kobiet w Polsce ma własne firmy niż na Zachodzie.

**Roberta METSOLA**, z Europejskiej Partii Ludowej, powiedziała, że pierwszymi słowami, jakie usłyszała od Polaka, było „nie lękajcie się” i dodała, że Jan Paweł II był i jest inspiracją dla Maltańczyków, którym Polska kojarzyła się z Nim i Solidarnością. Dodała, że wejście do UE udowodniło, jak daleko Polska może zajść. Dlatego nie można pozwolić, aby się z tej drogi wycofała, a rządzący nią osłabiali demokratyczne instytucje, tylko dlatego, że mają większość. Zaznaczyła, że w epoce internetu nikt nie musi informować Brukseli, co się dzieje w Polsce, bo jest to powszechnie wiadome. Podkreśliła, że Polska musi respektować praworządność,

a polskie władze zaangażować się w konstruktywny dialog z Komisją i dodała, że Parlament nie będzie się beczynnie przyglądał osłabianiu demokracji.

**Bogusław LIBERADZKI**, przewodniczący polskiej delegacji w Postępowym Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, powiedział, że debata nt. praworządności

w Polsce toczy się wśród przyjaciół, a nie jak kiedyś często bywało „o nas bez nas”. Podkreślił, że zdecydowana większość Polaków chce być w UE, która daje Polsce poczucie bezpieczeństwa politycznego, społecznego oraz gospodarczego. Powiedział, że ludzie lewicy niepokoi przejmowanie wymiaru sprawiedliwości przez jedną partię, naruszanie praw kobiet, jak również „stosowanie odpowiedzialności zbiorowej wobec żołnierzy i innych funkcjonariuszy, którym obniża się emerytury” oraz negowanie historycznych zasług ludzi, którzy walczyli z faszyzmem. Zaapelował do Komisji Europejskiej o zrobienie jednego kroku do tyłu, a do polskiego rządu o zrobienie dwóch kroków w tył. Zaznaczył, że polski naród nie powinien płacić ceny za ten spór.

**Sophie in't VELD**, z Grupy Porozumienia Liberałów i Demokratów na rzecz Europy, wyraziła ubolewanie, że poseł R. Legutko wyszedł z sali i nie chce uczestniczyć w debacie i dialogu, co jest istotą demokracji. Powiedziała, że jeśli ktoś domaga się szacunku, to powinien go sam okazać innym. Powiedziała, że brak potępienia faszystowskich marszów oznacza ich milczące przyzwolenie, a program Prawa i Sprawiedliwości przypomina coraz bardziej program Putina, bo przesuwają państwo w kierunku autorytaryzmu, ksenofobii i nacjonalizmu. Zasugerowała również, aby grupa EKR pozbyła się Prawa i Sprawiedliwości. Zakończyła wezwaniem do szybkiego wdrożenia szerokiego mechanizmu ochrony

demokracji, praworządności i praw podstawowych w wersji zaproponowanej przez Parlament Europejski. Nie przyjęła pytania w trybie niebieskiej karty od K. Złotowskiego.

**Malin BJÖRK**, z Konfederacyjnej Grupy Zjednoczonej Lewicy Europejskiej/Nordycka Zielona Lewicy, powiedziała, że o ile Komisja Europejska mówi o systemowym zagrożeniu dla rządów prawa w Polsce, to jej grupa widzi systemowe zagrożenie dla praw kobiet w rządzonej przez autorytarny rząd Polsce.

**Terry REINTKE**, z grupy Zielonych/Wolne Przymierze Europejskie, wyraziła ubolewanie, że R. Legutko opuścił salę po swoim wystąpieniu. Zaznaczyła, że reprezentuje on tylko jeden głos

w polskiej debacie, a dziesiątki jej polskich przyjaciół prosiły ją w mejlach i wiadomościach o poruszenie w debacie m.in. braku reakcji rządu na faszystowski marsz, praw mniejszości, wolnych wyborów, wolnych mediów, niezależnego sądownictwa, funkcjonowania organizacji pozarządowych oraz praw reprodukcyjnych kobiet. Zacytowała również fragment listu mężczyzny, który podpalił się w centrum Warszawy w październiku br. Przyjęła też pytanie

w trybie niebieskiej karty od Davida Coburna, z Grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej, który mówił m.in. o roli polskich lotników w bitwie o Wielką Brytanię i sugerował, że Polska może pójść w ślady Wlk. Brytanii i opuścić Unię.

**Peter LUNDGREN**, z Grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej, powiedział, że w Parlamencie Europejskim stygmatyzuje się poglądy niż inne większości. Spytał, czy Szwecja również spotka się z krytyką, skoro szesnastu sędziów szwedzkiego sądu najwyższego jest mianowanych przez rząd.

**Auke ZIJLSTRA**, z grupy Europa Narodów i Wolności, zwrócił F. Timmermansowi uwagę, że krytykuje polską demokrację, mimo że Polska w demokratyczny sposób przeprowadziła zmiany w prawie, a nie krytykuje Hiszpanii, która wtrąca do więzienia członków wybranego w wyborach rządu regionalnego. Dodał, że tak jak powiedział F. Timmermans, Europejska Sieć Rad Sądownictwa uważa niezależność sędziów za bardzo ważną, ale ta sama organizacja mówi również, że sędziowie hiszpańscy są o wiele mniej niezależni niż ich polscy koledzy. W Hiszpanii wywiera się na nich nacisk pod kątem uzyskania pożądanego wyroku. Dodał, że nie ma potrzeby zajmowania się sprawami Polski, bo jest ona funkcjonującą demokracją, a jeśli działania rządu nie spodobają się wyborcom, to ci następnym razem wybiorą kogoś innego.

**Jacek SARYUSZ-WOLSKI**, niezależny, nazwał działania I-wiceprzewodniczącego „paradoksem Timmermansa”. Zarzucił mu, że z jednej strony nie uruchamia procedury wobec Malty, dlatego że rząd tego kraju należy do tej samej grupy politycznej, a kieruje pod adresem Polski „kłamiwe oskarżenia przepisując słowo w słowo, fałszywe zarzuty polskiej totalnej opozycji broniącej patologii minionych rządów i pozostałości po komunizmie”. Zaznaczył, że dowodzi to odwróconej hierarchii wartości i głębokiego niezrozumienia sytuacji w Polsce, gdzie dokonuje się sanacja chorego państwa i dokończenie nieskończonej rewolucji Solidarności.

**Frank ENGEL**, z Europejskiej Partii Ludowej, skrytykował J. Saryusz-Wolskiego zarzucając mu, że przez całe swoje polityczne życie był beneficjentem systemu, który teraz krytykuje. Powiedział, że mimo nadziei F. Timmermansa na dialog polskie władze tego dialogu nie chcą, czego najlepszym dowodem jest wyjście z sali „megafonu” polskich władz w Parlamencie Europejskim po wygłoszeniu siedmiominutowego oświadczenia, które w zasadzie niewiele wniosło. Zaznaczył, że problem z sytuacją w Polsce polega na tym, że obecne władze chcą przekształcić państwo w taki sposób, aby następne pokolenia nie mogły tych zmian odwrócić. Podkreślił, że wypowiada się też w imieniu milionów Polaków, którzy wiążą swoją przyszłość z Europą i chcą demokratycznej przyszłości.

**Josef WEIDENHOLZER**, wiceprzewodniczący Grupy Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, współautor projektu rezolucji, wyraził zaniepokojenie obecną sytuacją w Polsce, w szczególności „przywłaszczeniem Trybunału Konstytucyjnego” przez partię rządzącą oraz próbami upolitycznienia wymiaru sprawiedliwości, które zagrażają demokracji, prawom podstawowym oraz praworządności. Dodał, że w pełni popiera działania Komisji i wezwał polski rząd do bezpośredniego zaangażowania się w dialog z Komisją. Zaznaczył, że UE to nie jest supermarket, gdzie można wybierać, co się chce, a wszystkich obowiązują te same kryteria, takie jak np. niezależność sądów. Podkreślił, że unijne instytucje mają prawo wskazywania polskiemu rządowi właściwej drogi i dodał, że UE musi podjąć działania teraz, zanim będzie za późno.

**Rolandas PAKSAS**, z grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej, powiedział, że Komisja Europejska nie traktuje równo państw członkowskiej, bo z jednej strony kieruje oskarżenia wobec Polski, która reformuje swój system prawny i wyraźnie opowiada się w kwestiach migracji, a z drugiej strony zachowuje milczenie ws. działań władz hiszpańskich

odpowiedzialnych za prześladowania polityczne w Katalonii, które traktuje jako wewnętrzną sprawę Hiszpanii.

**Jean-Luc SCHAFFHAUSER**, z grupy Europa Narodów i Wolności, powiedział, że „zbrodnią” Polski był sprzeciw wobec poddania się kłamliwej propagandzie światowej i europejskiej oligarchii i opór wobec nowego porządku europejskiego. Inną przewiną był sprzeciw wobec masowej imigracji narzuconej przez Niemcy, która miała służyć rozwojowi gospodarczemu tego kraju.

**Eleftherios SYNADINOS**, niezależny, powiedział, że Komisja próbując interweniować w sprawy wewnętrzne państwa członkowskiego uzurpuje sobie kompetencje Rady. Wezwał Komisję do wspierania rządu polskiego w usuwaniu wszelkich pozostałości po reżimie komunistycznym i umożliwienie Polsce korzystania z suwerennych praw państwa członkowskiego.

**Anna Maria CORAZZA BILDT**, z Europejskiej Partii Ludowej, powiedziała, że o ile Polska była szanowanym partnerem w UE, to teraz jej wizerunek uległ zniszczeniu, a rząd uzasadnia niedające się uzasadnić naruszenie praworządności. Zaznaczyła, że europejska rodzina narodów nie może w pełni funkcjonować, jeśli jeden z członków narusza wzajemne zaufanie. Zaapelowała do polskiego rządu o wsłuchanie się w głos własnych obywateli i niezależnych instytucji europejskich oraz zaangażowanie w konstruktywny dialog pod kątem eliminacji zagrożeń wskazanych przez Komisję Europejską oraz Komisję Wenecką. Podkreśliła, że nie jest to konflikt Europy z Polską, która powinna ponownie stać się kluczowym graczem w europejskiej rodzinie.

**Birgit SIPPEL**, z Grupy Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, podkreśliła, że polski rząd nie chce dialogu z Komisją i stara się ograniczyć niezawisłość sądownictwa, wolności społeczeństwa obywatelskiego oraz prawa kobiet. Dodała, że Polacy zawsze opowiadali się za wartościami demokratycznymi, a Europa nie może pozwolić, aby zostali pozbawiani demokracji i praworządności przez ich własny rząd.

**Gerolf ANNEMANS**, z grupy Europa Narodów i Wolności, powiedział, że UE powinna się wstydzić, że „wzywa Polskę na dywanik” i dodał, że sprawa ta pokazuje, jak nie należy zarządzać Unią Europejską. Zaznaczył, że w tym samym czasie Hiszpania brutalnie, średniowiecznymi metodami, rozprawia się z Katalonią, co przypomina działania inkwizycji, która chciała w XV wieku zatrzymać Holandię i Flandrię wbrew ich woli przy Hiszpanii.

**Tanja FAJON**, z Grupy Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, wyraziła ubolewanie, że R. Legutko nie zechciał wziąć udziału w debacie, co pokazuje, jak bardzo polskim władzom zależy na dialogu. Powiedziała, że zasady UE obowiązują wszystkich i nie można wybierać jak z karty dań tylko tych, które się podobają.

**Danuta JAZŁOWIECKA**, z Europejskiej Partii Ludowej, powiedziała, że PiS w kampanii używało hasła „Polska w ruinie” i obecnie do tej ruiny doprowadza odbierając wolności, prawa kobietom polskim, sądy obywatelom, niszcząc szkoły, lekceważąc młodych lekarzy i dopuszczając do marszów skrajnych nacjonalistów w Święto Niepodległości. Zaznaczyła, że nawet 19 % uprawnionych w Polsce wyborców, głosujących na PiS, nie głosowało za taką Polską.

**Juan FERNANDO LÓPEZ**, z Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów, powiedział, że Parlament Europejski reprezentuje również Polaków, którzy mają prawo ufać instytucjom europejskim.

**Ruza TOMAŠIĆ**, z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, powiedziała, że od czasów wygranej A. Dudy w wyborach prezydenckich i Prawa i Sprawiedliwości w wyborach parlamentarnych, instytucje europejskie próbują stworzyć wrażenie, że Polska idzie w złym kierunku, narusza prawa podstawowe i jest niemalże dyktaturą. Podkreśliła, że prawda jest zupełnie inna, bo wszystkie sondaże pokazują, że Polacy są entuzjastycznie nastawieni do UE, a rządząca partia cieszy się poparciem 45-50% społeczeństwa. Zaznaczyła, że pro-europejscy Polacy mają inną wizję Unii niż europejski establishment, a obecny rząd ma tak wysokie poparcie, bo realizuje wizję wyborców. Dlatego jeśli nie zmieni się nastawienie Brukseli wobec Polski, może ona pewnego dnia podążyć drogą Wielkiej Brytanii.

**Diane JAMES**, niezrzeszona, powiedziała, że o ile w teorii państwa członkowskie UE są suwerenne, a rządy narodowe nie podlegają Unii, to wysunięcie wobec Polski zawołanej groźby odwołania się do art. 7 TUE jest ostatecznym dowodem na to, że członkostwo w UE unieważnia wyniki wszelkich demokratycznych wyborów krajowych.

**F.TIMMERMANS** podsumowując debatę powiedział, że jeśli „ktoś chce grać w piłkę, to trzeba przestrzegać zasad gry i zaleceń sędziego”. Podobnie decyzja o przystąpieniu do UE i ratyfikacji traktatów była suwerenną decyzją, która teraz obowiązuje. Stwierdził, że jeśli ktoś mówi, że nie interesują go zasady, oznacza to „chcę grać w piłkę, ale to ja określe, jakie zasady będę stosować, a jakich nie”. Podkreślił, że UE nie może dobrze funkcjonować, jeśli państwa członkowskie zaczną wybierać sobie zasady, których będą przestrzegać, a których

nie. Powtórzył, że wartości opisane w art. 2 Traktatu są podstawą Unii i nie można używać argumentu wygranych wyborów do ignorowania obowiązującego prawa. Dodał, że prawo można zmienić, ale tylko wtedy, gdy ma się większość potrzebną do zmiany konstytucji. Przypomniał, że Komisja nie jest odosobniona w ocenie sytuacji w Polsce, a krytyczne stanowisko wyraziły m.in. Komisja Wenecka, organizacja europejskich sędziów, czy ONZ. Spytał, „czy oni wszyscy się myślą, a tylko rząd PiS ma rację?”.

Powiedział, że gdyby R. Legutko był obecny na sali, powiedziałby mu, że w czasie siedmiu minut swojego wystąpienia ani raz nie odniósł się do konkretnych kwestii dot. niezawisłości sądownictwa. Odniósł się też do krytyki wystąpienia J. Lewandowskiego przez R. Legutkę mówiąc, że sam przyzwyczaił się już do ataków personalnych na siebie, które oznaczają, że druga strona nie ma żadnych argumentów. Zaznaczył, że stanowisko Komisji popiera wiele organizacji międzynarodowych, a jeśli się ma wolę dialogu, to w dyskusji należy przynajmniej odnieść się do argumentów drugiej strony. Odnosząc się do Marszu Niepodległości powiedział, że patriotyzm od nacjonalizmu dzieli bardzo cienka linia i dodał, że orędownicy patriotyzmu powinni nie dopuścić, aby zmienił się w nacjonalizm. Powiedział, że na ulicach Warszawy podczas Marszu widać było sceny przypominające najstraszniejsze karty historii Europy. Wyraził uznanie dla prezydenta A. Dudy za wyraźne zdystansowanie się od przejawów ekstremizmu i antysemityzmu.

Rezolucja Parlamentu Europejskiego ["Sytuacja w zakresie praworządności i demokracji w Polsce"](#) została przyjęta w obecności 631 posłów na 751, 438 głosami „za”, przy 152 „przeciw” i 71 wstrzymujących się.

Polscy posłowie głosowali w większości przeciw (Czarnecki, Czesak, Fotyga, Gosiewska, Hoc, Jurek, Karski, Kłosowski, Krasnodębski, Krupa, Kuźmiuk, Legutko, Ożóg, Piecha, Piotrowski, Poręba, Ujazdowski, Wiśniewska, Złotowski, Korwin-Mikke, Saryusz-Wolski, Iwaszkiewicz, Marusik) lub się wstrzymali (Buzek, Kozłowska-Rajewicz, Lewandowski, Łukacijewska, Olbrycht, Plura, Rosati, Szejnfeld, Wałęsa, Wenta, Zdrojewski, Zwiefka, Geringer de Oedenberg, Gierek, Liberadzki, Łybacka, Zemke), przy czym sześć głosowało "za" (Boni, Hübner, Jazłowiecka, Kudrycka, Pitera, Thun).

### **Debata nt. „Panama papers”**

W dniu 14 listopada 2017 r. odbyła się debata nt. najnowszego wycieku dokumentów ukazującego omijanie opodatkowania przez znane osobistości oraz korporacje międzynarodowe. Chodzi o ponad 13 mln dokumentów należących do firmy prawniczej Appleby, które dotyczą ukrywania dochodów w rajach podatkowych.

**Matti MAASIKAS**, urzędujący Przewodniczący Rady, powiedział, że obywatele oczekują sprawiedliwszych systemów podatkowych. Znajdują się one w kompetencjach państw członkowskich, ale mimo to Komisji udało się przedstawić wnioski, które ograniczą skalę unikania opodatkowania. Zaliczył do nich przegląd dyrektywy o opodatkowaniu oszczędności, przegląd dyrektywy o automatycznej wymianie informacji opodatkowania transgranicznego, jak również przyjęcie dyrektywy dot. przeciwdziałaniu unikaniu opodatkowania, mechanizmów rozwiązywania sporów oraz o automatycznej wymianie informacji z krajami trzecimi. Pozytywne skutki nowego prawodawstwa będą widoczne za kilka lat. Poinformował, że Rada ds. Gospodarczych i Finansowych przyjęła w 2016 r. wytyczne dot. ustalenia listy „krajów trzecich niewspółpracujących ws. podatkowych”. Zapowiedział przegląd dyrektywy dot. zasad obowiązkowego ujawniania, które zmusi doradców podatkowych do ujawnienia administracji skarbowej agresywnych strategii unikania podatków. Poinformował, że w dniu 5 grudnia br. Komisja planuje przyjęcie pakietu dot. podatku VAT w handlu elektronicznym.

**Pierre MOSCOVICI**, komisarz ds. gospodarczych finansowych, podatków i ceł, powiedział, że dzięki kolejnym wyciekom dowiadujemy się, że istnieje zorganizowany, doskonale działający na globalną skalę system unikania podatków i dodał, że chociaż kolejne doniesienia są szokujące to go nie zaskakują. Dodał, że co dziwne niektóre strategie „optymalizacji podatkowej” są legalne i dlatego walka z unikaniem opodatkowania musi się rozpocząć od zmian w prawie. Podkreślił wagę transparentności systemów finansowych, którą zapewni nowy wniosek Komisji o pośrednikach finansowych. Inną propozycją jest publikacja przez przedsiębiorstwa obowiązkowych informacji, które pozwolą obywatelom na zwiększenie kontroli. Trzecia propozycja to „czarna lista” rajów podatkowych, która ma powstać na posiedzeniu Rady ds. Gospodarczych i Finansowych na początku grudnia br. Komisarz podkreślił pozytywne konwergencje zasad podatkowych i zaapelował o przyjęcie przez państwa członkowskie w 2018 r. wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania przedsiębiorstw.



W czasie debaty posłowie zwracali uwagę, że unikanie opodatkowania jest niesprawiedliwe, szkodzi gospodarce i konkurencji. Społeczeństwo natomiast słuchając o kolejnych skandalach związanych z Bahamami, Luksemburgiem, Panamą ma poczucie bezsilności i oczekuje, że oszuści zostaną ukarani.

**Zdzisław KRASNODĘBSKI**, z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, powiedział, że „system rajów podatkowych nie mógłby osiągnąć takich rozmiarów, gdyby nie było na to przynajmniej cichego przyzwolenia polityków”. W tym kontekście przypomniał aferę LuxLeaks i przypadek Komisarz ds. agendy cyfrowej i konkurencji Neelie Kroes. Zaznaczył, że problem rajów podatkowych można rozwiązać tylko na poziomie globalnym i dodał, że Polska od dwóch lat jest liderem w redukowaniu luki w płaceniu podatku VAT.

**Dariusz ROSATI**, z Europejskiej Partii Ludowej, powiedział, że większość przypadków odkrytych w tzw. „*Paradise papers*” wydaje się legalnych z czysto prawnego punktu widzenia, chociaż są niezgodne z duchem prawa. Jest to tak samo „legalne” jak niepłacenie przez Apple ani jedno euro podatku z zarobionych w Europie 120 mld dolarów, podczas gdy europejskie mśp płacą rocznie od 20 do 30%. Podkreślił, że ta sytuacja wymaga zmiany prawa. Wezwał do zastosowania unijnych sankcji wobec niewspółpracujących państw trzecich, które znajdują się na wspomnianej przez Moscovici „czarnej liście” i dodał, że muszą na niej się znaleźć terytoria zamorskie Wlk. Brytanii.

### **Prześladowania chrześcijan na świecie**

Podczas debaty w dniu 13 października 2017 r. komisarz Karmenu VELLA powiedział, że Parlament poświęca dużo uwagi wolności religijnej na świecie. Zdaje sobie sprawę, że na Bliskim Wschodzie mniejszości chrześcijańskie są dyskryminowane, nękanie i prześladowane, co powoduje drastyczne zmniejszenie ich liczebności. Dodał, że celem ataku rzadko jest jedna mniejszość, bo prześladowania dotyczą nie tylko chrześcijan, ale również jazydów, szytów i innych. Jego zdaniem potrzebna jest długoterminowa strategia ochrony chrześcijan i innych mniejszości religijnych wobec państw zachęcających do dyskryminacji

i przemocy wobec mniejszości. Wyjaśnił, że często dyskryminacja i przemoc wobec mniejszości ma podłoże nie tylko ideologiczne, ale również etniczne i ekonomiczne.

Poinformował, że wprowadzenie w życie wytycznych UE dotyczących propagowania i ochrony wolności religii lub przekonań, przyjętych w 2013 r., pozostaje priorytetem Unii. Europejska Służba Działań Zewnętrznych stworzyła grupę zadaniową ds. religii i kultury i bierze aktywny udział w Transatlantyckiej Sieci dot. Religii i Dyplomacji, która stworzyła wiele inicjatyw dot. tolerancji religijnej. Działająca przy Radzie grupa zadaniowa ds. Praw Człowieka (COHOM) poświęciła tolerancji religijnej swoje spotkanie na Malcie w kwietniu br. Komisarz wskazał również na działania Specjalnego Przedstawiciela UE ds. Praw Człowieka, Stavrosa Lambrinidisa oraz Specjalnego Wysłannika UE ds. promocji wolności religii i przekonań religijnych poza granicami UE, Jana Figela. Vella dodał, że obecnie Europejski instrument na rzecz wspierania demokracji i praw człowieka finansuje ok. 40 projektów związanych z wolnością religii i przekonań wartych 15 mln euro. Poinformował, że Departament Rozwoju KE ogłosił nowe zaproszenie do składania wniosków dot. dialogu międzykulturowego. Komisarz podkreślił, że chrześcijanie w takich państwach jak Syria będą mieli zagwarantowaną przyszłość tylko wtedy, jeśli uda się proces pojednania narodowego. W czasie debaty posłowie zwracali uwagę, że od 60 do 80% przypadków dyskryminacji religijnej na świecie dotyczy chrześcijan, a temat ten nie cieszy się uwagą mediów, stowarzyszeń praw człowieka, czy Unii Europejskiej. 215 mln chrześcijan nie może korzystać ze swoich praw, a najgorsza sytuacja utrzymuje się w Korei Płn., gdzie 300 tys. chrześcijan praktykuje w ukryciu, a 50 tys. jest zamkniętych w obozach pracy przymusowej, gdzie można trafić na całe życie tylko za posiadanie Biblii. W Somalii grupy terrorystyczne dążą do eliminacji chrześcijan, a władze Sudanu chcą zburzyć 27 istniejących w tym państwie kościołów. Posłowie zwracali też na prześladowania innych mniejszości religijnych na świecie, takich jak Rohindżów w Myanmar.

**Anna FOTYGA**, z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, poinformowała o obchodach w Polsce Dnia Solidarności z Kościołem Prześladowanym, w ramach którego zbierano środki dla chrześcijan z Bliskiego Wschodu.

**Andrzej GRZYB**, z Europejskiej Partii Ludowej, zwrócił uwagę, że obecnie co miesiąc ginie ponad 300 chrześcijan i dlatego przyjęte w 2013 r. wytyczne dotyczące promocji i ochrony wolności religii muszą być wdrażane znacznie sprawniej niż dotychczas. Zaapelował również o wzmocnienie mandatu specjalnego wysłannika ds. promocji wolności religijnej poza Unią i integrację z Europejską Służbą Działań Zewnętrznych.

**Mirosław PIOTROWSKI**, z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, powiedział, że aż pięćdziesiąt państw toleruje dyskryminację i zbrodnie wobec chrześcijan. Dodał, że rezolucje Parlamentu nie odnoszą pożądanego skutku. Zaapelował do agencji unijnych o bardziej zdecydowane przeciwdziałanie prześladowaniom i konkretną pomoc dla ofiar.

**Marek JUREK**, z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, wezwał do potępienia nienawiści antychrześcijańskiej podkreślając skalę morderstw księży w bolszewickiej Rosji, Hiszpanii i na Pomorzu Gdańskim w czasie okupacji niemieckiej.

### **Partnerstwo Wschodnie**

W dniu 15 listopada 2017 r. Parlament przyjął [rezolucję](#), w której proponuje stworzenie formatu „Partnerstwo Wschodnie Plus” dla Gruzji, Mołdawii i Ukrainy, czyli tych państw, które podpisały już umowy stowarzyszeniowe z UE i odnotowały sukcesy w przeprowadzaniu reform. Jednocześnie są to państwa, które znajdują się w konflikcie z Rosją z uwagi na kontrolę części ich terytoriów przez wspieranych z zewnątrz separatystów. Przewiduje ono perspektywę wejścia do unii celnej, cyfrowej i energetycznej, jak również do strefy Schengen. Inne obietnice to m.in. zwiększenie dostępu do rynku wewnętrznego UE, integracja infrastruktury transportowej, zniesienie roamingu oraz zwiększenie udziału w programach

i agencjach unijnych. Wszystko to będzie uzależnione od szybkości i jakości reform w ww. państwach. Przewiduje się również ustanowienie dla ww. trzech państw funduszu powierniczego skoncentrowanego na inwestycjach w infrastrukturę społeczną i gospodarczą. W ramach PW+ UE ma pomóc stopniowo wyeliminować monopole, ograniczyć rolę oligarchów jak również wesprzeć głęboką reformę systemu bankowego i sektora finansowego. W dokumencie wspomina się o „jedności działań wśród państw członkowskich UE w podtrzymywaniu zbiorowego nacisku na Rosję, której obecność wojskowa w regionie w ostatnim czasie rośnie, w tym poprzez wzmocnienie konkretnych środków ograniczających w celu rozwiązania konfliktu na wschodzie Ukrainy poprzez pełną realizację postanowień porozumienia mińskiego”. Rezolucja mówi również o wywieraniu presji pod kątem przywrócenia pełnej suwerenności Ukrainy, Gruzji oraz Mołdawii.

W czasie debaty **Bogdan ZDROJEWSKI**, z Europejskiej Partii Ludowej, powiedział, że PW jest w stanie kryzysu, który może nie jest głęboki, ale rozległy. Zwrócił uwagę, że partnerzy

wschodni mówią, że UE robi dla nich za mało, podczas gdy UE uważa, że ich reformy są niewystarczające.

**Marek JUREK**, z Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, zaapelował do władz ukraińskich o uwzględnienie praw mniejszości narodowych we wprowadzanej obecnie w życie ustawie oświatowej.

Rezolucję przyjętą w przededniu Szczytu Partnerstwa Wschodniego poparło 519 posłów, przeciw było 114, a 47 wstrzymało się od głosu.

### **Wystąpienie prezydenta Słowacji**

W dniu 15 listopada 2017 r. w Parlamencie Europejskim zabrał głos prezydent Słowacji **Andrej KISKA**. Przypominając o zbliżającej się rocznicy 28 rocznicy „aksamitnej rewolucji” w byłej Czechosłowacji podkreślił osiągnięcia Słowacji w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej. Powiedział, że wątpliwości eurosceptyków co do zdolności UE do reagowania na wyzwania są bardzo przesadzone. Podkreślił, że jego zdaniem nie ma fundamentalnych wad

w architekturze instytucjonalnej Unii Europejskiej i zaprzeczył, jakoby były one odpowiedzialne za wzrost ekstremizmu i nacjonalizmu w ostatnich latach. Zaznaczył, że należy zaprzestać narzekania na Brukselę, zawsze gdy pozwala to przykryć problemy krajowe. Zwrócił jednak uwagę, że eurosceptycy wygrywają przez swoją bezgraniczną pewność

się i zaangażowanie. Podkreślił, że UE potrzebuje silniejszego przywództwa i większego zaangażowania w promowaniu spraw unijnych. Poinformował, że miesiąc temu na Słowacji podpisano wspólną deklarację wzmocnienia członkostwa w UE, której sygnatariuszami byli Prezydent, Przewodniczący Parlamentu oraz Premier.

Jego zdaniem UE nie jest tonącym statkiem i nie trzeba jej radykalnie reformować, a wystarczy dokończyć rozpoczęte sprawy, takie jak strefa euro, jednolity rynek i strefa Schengen. Dodał, że chociaż niedawny kryzys migracyjny pozostawił „rany” na wzajemnym zaufaniu, to moralnym obowiązkiem jest pomoc tym, którzy uciekają, aby ratować życie. Podkreślił, że Słowacja nie zawaha się okazać solidarności swoim przyjaciołom i partnerom w UE.

Zaznaczył, że Słowacja ma strategiczny interes być w centrum integracji Europejskiej i nie jest zainteresowana zajęciem „tylnego siedzenia” w przypadku nowych projektów integracyjnych.

Opowiedział się za prowadzeniem bardziej ambitnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa i dodał, że UE nie powinna ograniczać się tylko do roli dobroczyńcy, który stara się odbudować to co zostało zniszczone przez pozbawionych skrupułów graczy na scenie międzynarodowej. Poparł koncepcję współpracy europejskiej w polityce obronnej. Zaapelował też o wspólne działanie wobec zagrożenia propagandą i wojną informacyjną ze strony Rosji. Zwrócił uwagę, że Rosja podejmuje coraz śmielsze działania w celu destabilizacji

Europy.

Mówiąc

o priorytetach UE w dziedzinie polityki zagranicznej wymienił Bałkany Zachodnie oraz Partnerstwo Wschodnie, a szczególnie Mołdawię, Ukrainę i Gruzję. Podkreślił, że bez pomocy UE Mołdowa stanie się jeszcze bardziej podatna na ingerencje Kremla. Potrzebna jest też pomoc Gruzji, tak aby przez brak zainteresowania UE nie straciła swojego prozachodniego kursu. Zaapelował też o aktywne wsparcie Ukrainy, która walcząc o integralność terytorialną przeprowadza reformy. Przestrzegł, przed normalizacją stosunków z Putinem dodając, że zniesienie sankcji bez zmuszenia Kremla do respektowania prawa międzynarodowego oznaczałoby sprzedanie bezpieczeństwa i stabilności w perspektywie długoterminowej

w zamian za wątpliwe, indywidualne korzyści krótkoterminowe.

### **Walka z dumpingiem**

Parlament w dniu 15 listopada 2017 r. przyjął [rezolucję](#) ws. ochrony przed przywozem produktów po cenach dumpingowych i towarów subsydiowanych z krajów niebędących członkami Unii Europejskiej. Zwraca w niej uwagę, że obecnie przedsiębiorstwa unijne z trudnością konkurują z towarami eksportowanymi po dumpingowych cenach przez kraje trzecie, takimi jak stal, aluminium, cement, ceramika, szkło, papier, panele słoneczne oraz wyroby przemysłu chemicznego. Nowe przepisy pozwolą na podjęcie odpowiednich działań w przypadku sztucznego zaniżania cen produktów przez państwa trzecie poprzez rezygnację przy obliczaniu marginesów dumpingu z rozróżniania na kraje o gospodarce rynkowej i nierynkowej. Komisja Europejska będzie zobowiązana udowodnić zakłócenie proporcji

między ceną wyrobu a kosztem produkcji, jak również przedstawić opracowania dot. poszczególnych państw i dziedzin gospodarki dot. zakłóceń proporcji, z których unijne przedsiębiorstwa będą mogły korzystać na poparcie swoich zarzutów bez konieczności przedstawiania dodatkowych raportów. Wprowadzenie nowych przepisów jest związane z wygaśnięciem w 2016 r. części Protokołu Akcesji ChRL do Światowej Organizacji Handlu, co oznaczało konieczność uznania Chin za gospodarkę rynkową i uniemożliwiało stosowania korzystnej metodologii obliczania ceł antydumpingowych wobec Chin. Nowe przepisy przewidują dodatkowo branie pod uwagę dumpingu środowiskowego i społecznego przy podejmowaniu decyzji o cłach antydumpingowych, pomoc dla małych i średnich przedsiębiorstw w kwestiach proceduralnych oraz wzięcie pod uwagę opinii związków zawodowych. Za rezolucją opowiedziało się 554 posłów, 48 było przeciw a 80 wstrzymało się od głosu.

### **Reforma systemu azylowego**

Obecnie obowiązujące rozporządzenie dublińskie nakłada na państwo wjazdu obowiązek rozpatrzenia wniosku o udzielenie azylu, wynikający z konwencji genewskiej, która jest częścią traktatów. Od czasu kryzysu imigracyjnego niektóre państwa członkowskie takie jak Włochy

i Grecja uważają, że są nadmiernie obciążone napływem ubiegających się o azyl i dążą do reformy rozporządzenia. W dniu 16 listopada 2017 r. Parlament przyjął mandat negocjacyjny Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych do rozmów z rządami państw członkowskich nt. projektu reformy tego rozporządzenia. Przewiduje on likwidację obowiązku rozpatrywania wniosku o udzielenie azylu przez państwo wjazdu, a wnioski będą rozpatrywane solidarnie przez wszystkie państwa członkowskie. Towarzyszyć temu ma równomierne rozmieszczenie ubiegających się o azyl w całej Europie. Reforma zakłada, że państwa które nie zgodzą się na relokację ubiegających się o azyl mogą stracić część funduszy europejskich. Za mandatem opowiedziało się 390 posłów (liberałowie, chadecy, socjaliści, skrajna lewica i eko-socjaliści), przeciw 175 (konserwatyści i eurosceptycy) a 44 wstrzymało się od głosu. Polscy posłowie z ECR głosowali przeciw, a posłowie z EPL

w większości wstrzymali się od głosu. Rezolucję poparli polscy posłowie z grupy socjalistów oraz czworo z EPL.

### **Ochrona konsumentów**

Parlament w dniu 14 listopada 2017 r. przyjął [rezolucję](#) ws. współpracy między organami odpowiedzialnymi za ochronę konsumentów. Nowelizacja rozporządzenia WE 2006/2004 ma poprawić koordynację działań krajowych organów odpowiedzialnym za ochronę konsumentów na poziomie unijnym oraz zwiększyć uprawnienia ww. organów na poziomie krajowym. Celem nowelizacji jest m.in. likwidacja luk prawnych pomiędzy państwami UE. Nowe przepisy dają ww. organom prawo m.in. wnioskowania od administratorów stron internetowych o udostępnienie danych nieuczciwych handlowców. Pozwalają również na anonimowe zakupy testowe, nakładanie kar, grzywien i mandatów, a w przypadku nielegalnej działalności handlowej na egzekwowanie obowiązku wyświetlenia ostrzeżenia lub nakazu usunięcia treści cyfrowych w celu powstrzymania działalności. Za rezolucją głosowało 591 posłów, 80 było przeciw a 15 się wstrzymało. W przypadku akceptacji nowych przepisów przez Radę, zachowane będzie 24 miesięczne vacatio legis.

### **Mianowanie Członków Trybunału Obrachunkowego**

W dniu 15 listopada 2017 r. Parlament powołał pięciu członków Trybunału Obrachunkowego z przedstawionych sześciu kandydatów. Są to:

- włoski prawnik [Pietro RUSSO](#) wybrany na drugą kadencję 505 głosami za przy 81 przeciw i 66 wstrzymujących się;
- była wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego z Finlandii, Hannu TAKKULA, wybrana 472 głosami za przy 161 przeciw i 43 wstrzymujących się;
- hiszpański prawnik i ekonomista [Baudillo TOMÉ MUGURUZA](#), wybrany na drugą kadencję 497 głosami za, przy 102 przeciw i 81 wstrzymujących się;
- reprezentująca Danię [Bettina JAKOBSEN](#), członek Trybunału od 2015 r., wybrana 558 głosami za, przy 36 przeciw i 52 wstrzymujących się;
- reprezentujący Portugalię, [João Alexandre TAVARES GONÇALVES DE FIGUEIREDO](#), wybrany na drugą kadencję 572 głosami za, przy 57 przeciw i 52 wstrzymujących się;

- reprezentująca Bułgarię [Iliana IWANOWA](#), wybrana na drugą kadencję 572 głosami za, przy 61 przeciw i 31 wstrzymujących się.

Parlament odrzucił 310 głosami za przy 284 za i 81 wstrzymujących się kandydaturę Karela PINXTENA, zgłoszonego przez Belgię. Pinxten jest członkiem Trybunału już drugą kadencję, a podczas wcześniejszego przesłuchania przed komisją Kontroli Budżetowej zwracano uwagę na rezolucję Parlamentu z 2014 r., która mówiła, że „członkowie Trybunału nie pełnią swojej funkcji przez więcej niż dwie kadencje” oraz na postępowanie administracyjne wobec kandydata.

Mieszczący się w Luksemburgu Trybunał liczy 28 członków, których kadencja trwa sześć lat z możliwością ponownego wyboru. Powołani członkowie Trybunału muszą zostać zatwierdzeni przez Radę. W przypadku negatywnej opinii Parlamentu, Przewodniczący zwraca się do Rady o wycofanie odrzuconej kandydatury i przedstawienie nowej. Mimo tego Rada może mianować kandydata odrzuconego przez Parlament.

### **Nagroda filmowa LUX**

Nagrodę zdobył szwedzko-norwesko-duński film „Krew Samów” w reżyserii Amandy Kernell. Osadzony częściowo w latach 30-tych XX wieku opowiada historię 14-letniej Laponki, która doświadcza prześladowań z powodu swojego pochodzenia i stopniowo wypiera się swojej tożsamości. Innymi finalistami były: francuski film „120 uderzeń serca” w reżyserii Robina Campillo oraz niemiecko-austriacko-bułgarski „Western” w reżyserii Valeski Grisebach. Parlament sfinansuje wykonanie napisów do filmów, które znalazły się w finale.

### **Strategia UE-Afryka**

W dniu 16 listopada 2017 r., tydzień przed Szczytem EU-Afryka w Abidżanie, Parlament przyjął 61-punktową [rezolucję](#) ws. strategii UE-Afryka. Zwraca w niej uwagę, że Afryka jest kluczowym partnerem Europy i apeluje, aby przyszłe partnerstwo opierało się na rozwoju gospodarczym, pobudzonym przez handel i umowy o partnerstwie gospodarczym, dobrych rządach i prawach człowieka, rozwoju społecznym, bezpieczeństwie oraz współpracy w walce z terroryzmem, migracjach, mobilności i trosce o środowisko. Zwraca w niej uwagę, że tematem nadchodzącego szczytu będzie młodzież.



## Przyjęte teksty

Parlament ponadto przyjął m.in. następujące rezolucje:

[Uruchomienie Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji: wniosek EGF/2017/004 IT/Almaviva](#)

[Ratowanie życia: zwiększanie bezpieczeństwa samochodowego w UE](#)

[Typologie terytorialne](#)

[Uznawanie kwalifikacji zawodowych w żegludze śródlądowej](#)

[Współpraca między organami krajowymi odpowiedzialnymi za egzekwowanie przepisów prawa w zakresie ochrony konsumentów](#)

[Wykorzystanie instrumentów polityki spójności przez regiony w reakcji na zmiany demograficzne](#)

[Plan działania w sprawie detalicznych usług finansowych](#)

[Ochrona przed przywozem produktów po cenach dumpingowych i towarów subsydiowanych z krajów niebędących członkami Unii Europejskiej](#)

[Negocjacje wielostronne przed 11. konferencją ministerialną WTO](#)

[Plan działania na rzecz przyrody, ludzi i gospodarki](#)

[Umowa o partnerstwie w zakresie stosunków i współpracy między UE a Nową Zelandią](#)

*Oprac. W. Kuźma, Bruksela*